

UZASADNIENIE
do wniosku w sprawie nadania imienia
FELIKSA SZOŁDRSKIEGO
Gimnazjum w Nowym Tomysłu

FELIKS ANTONI IGNACY SZOŁDRSKI /herbu Łodzia/ urodzony 30 maja 1736r. w Kórniku; zmarł 20 sierpnia 1795r. w Kórniku. Został pochowany 3 września 1795 r. w kościele parafialnym w Czempiniu (pod kaplicą Matki Boskiej Różańcowej).

Był synem Teofili z Działyńskich /kórnickiej Białej Damy/ i Stefana Szołdrskiego- starosty łączyckiego, syna właściciela Czempinia (ojciec zmarł w 1737r. , po pięciu latach małżeństwa z Teofilą, w rok po urodzeniu syna Feliksa). Matka po sześciu latach powtórnie wyszła za mąż za Aleksandra Hilarego Potulickiego /starostę borzechowskiego/.

Szoldrscy herbu Łodzia należą do najstarszych i najbardziej rozgałęzionych senatorskich rodzin w Wielkopolsce. Od dóbr Szoldry / w okolicach Kościana/ wywodzą swoje nazwisko. Szczycą się jednym biskupem poznańskim, dwoma wojewodami i generałami wielkopolskimi, pięciu kasztelanami, sześciu kanonikami i wielu urzędnikami ziemskimi. Jedna ich gałąź w wieku XVIII otrzymała dziedziczny tytuł hrabiowski, druga zawsze piastowała liczne urzędy ziemskie.

Dziadek Feliksa – Ludwik, wojewoda poznański na frontonie rodowego pałacu w Czempiniu, który odziedziczył Feliks, umieścił hasło:

„Bogu, dawcy życia; Ojczyźnie, która jest życiem życia; Sławie, która jest życiem po życiu.”

Feliks był jedynym dzieckiem Teofili Działyńskiej - dziedziczki Kórnika, które dożyło późnego wieku – rodzeństwo zmarło w dzieciństwie. Syn Białej Damy został dobrze wychowany, ukończył szkoły warszawskie, a po matce odziedziczył talenty gospodarskie. Kontynuował prace matki: wybudował w Kórniku szpital i szkołę, dokończył budowy oficyn przy zamku, w Bninie wymurował ogrodzenie przy kościele katolickim. Świetnie prowadził swoje dobra, tak jak matka osadzał w nich „oleńców”.

Feliks był bardzo oddanym synem, doceniał i kochał matkę, świadczyć o tym może zachowany w dokumentach opis pogrzebu (listopad 1790r.), jaki urządził po jej śmierci oraz epitafium na jej nagrobku w kościele kórnickim.

Mama dość wcześnie wprowadziła go w świat interesów, a potem scedowała na niego przypadającą część po ojcu. Zadbala też o interesy syna i w swym drugim małżeństwie, co owym czasie nie zawsze było normą.

Po śmierci swego dziadka /1749r./, Ludwika – Feliks został właścicielem Czempinia, mimo stałego zamieszkania w Kórniku. W swoim rodowym Czempiniu aprobował przywileje i statuty cechowe, ufundował w 1784r. przypałacową kaplicę murowaną w miejsce starej drewnianej, a Bractwu Strzeleckiemu dał plac pod strzelnicę.

Mając czterdzieści dwa lata założył miasto Nowy Tomysł – 13 sierpnia 1778r.

W tymże roku Feliks Szoldrski (właściciel Wytomyśla i okolicznych osad: Paproci, Glinek, Przyłęku, Sękowa, Mniszek, Kozich Lasek, Róży, Lipki i Tomysła) za zezwoleniem króla erygował zbór protestancki, na budowę którego ofiarował dogodnie położony teren oraz materiał budowlany. Wybór tego miejsca był wynikiem gwałtownego wzrostu osadnictwa wiejskiego, którego największe zgrupowanie przypadało w omawianym okresie na tereny położone na wschód od Obry, stanowiące dotąd podmokły obszar, pokryty obfitą szatą leśną. Dotychczasowe osadnictwo – w tym także miejskie, o starszej, średniowiecznej metryce, jak Zbąszyń, Lwówek, Opalenica, Grodzisk i Wolsztyn – zatrzymało się na skraju dawnej puszczy, tworząc zamknięty krąg opasujący jej obszar. O późniejszej lokalizacji miasta zadecydowało również dogodne usytuowanie w stosunku do lokalnej sieci dróg, które w odległości ok. 3 km od Tomysła, tworzyło ważne skrzyżowanie szlaków prowadzących z Wolsztyna do Lwówka /szlak północ- południe/ i Zbąszynia do Opalenicy i Grodziska / szlak wschód – zachód/. W ten sposób – początkowo Tomysł Nowa Kolonia, a potem Nowy Tomysł stał się centralnie usytuowaną osadą, a później miastem, w stosunku do dużo starszych miejscowości i

osad, co wyznaczyło mu rolę ważnego lokalnego, i dzięki temu dynamicznie rozwijającego się, ośrodka handlowego i usługowego.

Przywilej lokacyjny króla Stanisława Augusta Poniatowskiego dla naszego miasta otrzymał Feliks Szołdrski **8 kwietnia 1786r.** Miasto założone zostało na prawie niemieckim, zyskało obietnicę osobistej opieki królewskiej i prawo używania herbu właściciela. Przyznano mu prawo organizowania cotygodniowego targu /w poniedziałki/ oraz sześciu jarmarków rocznie, co miało zachęcić rzemieślników i kupców do osiedlania się w nim.

Dwa lata później, **18 lutego 1788r.**, w ślad za dokumentami królewskimi, miasto otrzymało przywilej lokacyjny od właściciela, który potwierdzał przywileje uzyskane przez króla oraz precyzował niezwykle korzystnie sytuację prawną i gospodarczą „...*dla pożytku tegoż miasteczka*”. W swoim przywileju Feliks Szołdrski wyznaczył teren pod cmentarz, zobowiązał mieszczan do szybkiej budowy ratusza, obiecując dostarczyć na jego budowę cegły i drewno, a magistrat otrzymał prawo wybudowania wagi miejskiej i czerpania z niej zysków. Opodatkowaniu na rzecz miasta podlegały też wszelkie transakcje ziemią, wielu cechom nadane zostały statuty cechowe, przywilej otrzymało też bractwo strzeleckie.

Zgodnie z jego wolą herbem miasta został rodowy herb Szołdrskich – Łozia, któremu towarzyszyć miała u góry nazwa miasta.

Feliks ożenił się z Katarzyną Lipską, jednak małżeństwo nie trwało zbyt długo. Rozwiedziony zmarł bezpotomnie. Zapiisał swój majątek stryjecznemu wnukowi – Wiktorowi Szołdrskiemu (który był szwagrem Wielkiego Księcia Konstantego, Dezyderego Chłapowskiego i Marii z Działyńskich, córki Tytusa).

Proponując imię Feliksa Szołdrskiego dla Gimnazjum w Nowym Tomysłu, wnioskodawcy pragną podkreślić szczególne znaczenie tej postaci w historii naszej małej Ojczyzny. Ten wszechstronnie wykształcony i nowoczesnie zarządzający swym majątkiem, właściciel dóbr ziemskich, obejmujących niemal cały obszar obecnej Gminy Nowy Tomyśl, jest z pewnością wart szerszego upowszechnienia i wpisania do pamięci współczesnych nowotomyślan. Jego decyzji, popartej pragmatycznymi działaniami rozszerzającymi prawa i przywileje mieszczanom, kupcom i nowym osadnikom, zawdzięczamy bardzo szybki i dynamiczny rozwój miasta, które nawet w efekcie rozbiorów Polski, okazało się na tyle silne, by stale się rozwijać. Feliks Szołdrski, dzięki swej wiedzy, ale też odwadze działania i nieprzeciętnej determinacji oraz pracowitości, doprowadził w krótkim czasie do powstania miasteczka, którego śmiała lokalizacja spowodowała, że stało się centralnym ośrodkiem usługowym i handlowym Wysoczyzny Nowotomyskiej. Ze swojego uprzywilejowanego położenia, Nowy Tomyśl czerpie korzyści do dziś, będąc miastem powiatowym, w centrum regionu, ale też z historycznym usytuowaniem placów Chopina i Niepodległości i łączącą je ulicą Mickiewicza, pochodzącymi z początków istnienia miasta. Jako współcześni mieszkańcy miasta i gminy nie zawsze zdajemy sobie z tego w pełni sprawę. W przekonaniu wnioskodawców, zbyt mało dotąd uczyniliśmy, aby założyciel Nowego Tomysła, znalazł godne miejsce w świadomości i pamięci mieszkańców Ziemi Nowotomyskiej, by nazwisku Feliksa Szołdrskiego nadać należną mu „...*slawę, która jest życiem po życiu*”. Wokół postaci proponowanego Patrona szkoły, stanie się również możliwe prowadzenie interesującej i ważnej pracy wychowawczej, kształtującej tożsamość regionalną i pogłębiającą związki z ojczyzną swego urodzenia.

Nadanie imienia FELIKSA SZOŁDRSKIEGO Gimnazjum w Nowym Tomysłu, które skupia znaczną część młodego pokolenia mieszkańców Nowego Tomysła i Gminy, taką szansę z pewnością daje.